

**Sygnatura akt VI Ka 561/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **28 sierpnia 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Arkadiusz Łata

Protokolant Monika Dąbek

przy udziale oskarżyciela skarbowego G. S. przedstawiciela Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w G. po rozpoznaniu w dniach 17 sierpnia 2018 r. oraz 28 sierpnia 2018 r.

sprawy **S. Ł.** ur. (...) w G.

córki A. i T.

oskarżonej z art. 56§2 kks, art. 56§2 kks w zw. z art. 6§2 kks

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 15 marca 2018 r. sygnatura akt III K 717/17

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż:

- a) podwyższa karę grzywny wymierzoną w punkcie 1 do 40 (czterdziestu) stawek dziennych,
- b) podwyższa karę grzywny wymierzoną w punkcie 2 do 90 (dziewięćdziesięciu) stawek dziennych,
- c) podwyższa łączną karę grzywny wymierzoną w punkcie 3 do 110 (stu dziesięciu) stawek dziennych;

2. w pozostałej części utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;

3. zwalnia oskarżoną od zapłaty kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 561/18

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje.

Apelacja oskarżyciela publicznego okazała się zasadna tylko w ograniczonym stopniu. W następstwie jej wywiedzenia konieczne oraz uzasadnione stało się bowiem dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku poprzez:

- a) podwyższenie kary grzywny wymierzonej w pkt 1 do 40 stawek dziennych,
- b) podwyższenie kary grzywny wymierzonej w pkt 2 do 90 stawek dziennych,

c) podwyższenie łącznej kary grzywny wymierzonej w pkt 3 do 110 stawek dziennych.

W zakresie pozostałych zarzutów i wniosków apelacja na aprobatę nie zasługiwała.

Sąd I instancji starannie przeprowadził postępowanie dowodowe i w pisemnych motywach zapadłego wyroku dokonał prawidłowej analizy oraz oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W świetle niekwestionowanych przez skarżącego ustaleń faktycznych okoliczności przepisanych oskarżonej czynów, jak również sprawstwo i wina S. Ł. nie budzą żadnych wątpliwości. Także przyjęta przez Sąd Rejonowy prawna kwalifikacja jej zachowań jest prawidłowa.

Poważne zastrzeżenia wzbudza natomiast rozmiar wymierzonych kar grzywny – jednostkowych, jak i kary łącznej pod kątem oceny stopnia zawinienia S. Ł., a także stopnia szkodliwości społecznej popełnionych przezeń przestępstw skarbowych. Kary te, gdy chodzi o określenie ilości stawek dziennych cechują się rażącą i niewspółmierną do wspomnianych czynników łagodnością.

Tu Sąd Okręgowy podzielił po części zarzuty i wnioski apelującego. Wątpliwości natomiast nie było, co się tyczy wskazania rozmiaru jednej stawki dziennej grzywny (tak w zakresie kar częściowych, jak i kary łącznej), gdyż jej wysokość przyjęta przez Sąd jurysdykcyjny w żadnej mierze nie przekracza finansowych i majątkowych możliwości oskarżonej.

Sąd I instancji orzekając kary jednostkowe swą uwagę skupił praktycznie wyłącznie na okolicznościach korzystnych dla oskarżonej, gubiąc z pola widzenia okoliczności obciążające S. Ł., wpływające zarazem na ocenę stopnia jej winy oraz stopnia społecznej szkodliwości obu czynów jako wyższego aniżeli stwierdzono to w postępowaniu rozpoznawczym.

W pierwszym rzędzie trzeba zwrócić uwagę na bardzo poważny zakres narażenia Skarbu Państwa na uszczuplenie należności podatkowych wynoszący kolejno: ponad 50 tys. zł i ponad 260 tys. zł. Dość przy tym powiedzieć, iż należności te do chwili orzekania w drugiej instancji uregulowane zostały w minimalnym tylko stopniu, pomimo rozłożenia S. Ł. zaległości podatkowych na raty.

Po wtóre, oskarżona dopuszczając się przestępstw skarbowych wykazała jako przedsiębiorca kompletną niefrasobliwość i brak wszelkiego krytycyzmu w odniesieniu do kontrahenta. Wyrazem tego był brak nawiązania wszelkiego kontaktu z przedstawicielem firmy (...), lecz przede wszystkim zaniechanie sprawdzenia wiarygodności partnera gospodarczego, choćby w sferze zbadania w jakiej dziedzinie prowadzi on swą działalność, czy też zażądanie od niego przedstawienia bliższych danych w tej mierze lub nawet wypisów z rejestrów sądowych. Wszelkie operacje natomiast przeprowadzane były na przysłowiowy „telefon”.

Na marginesie wypada zauważyć, iż wedle ustaleń faktycznych Sądu merytorycznego faktycznym dostawcą zamówionego paliwa nie była bynajmniej spółka (...) wskazywana przez oskarżoną, ponieważ ta nie prowadziła działalności w podobnej sferze. Może to świadczyć o fikcyjnym wręcz charakterze transakcji z przedsiębiorstwem (...). Ani oskarżona, ani też jej obrońca nigdy przy tym nie zakwestionowali powyższego ustalenia znajdującego wyraz w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy mając na uwadze to wszystko podwyższył w przypadku obu orzeczonych kar jednostkowych ilości stawek dziennych grzywny – odpowiednio do 40 (czyn pierwszy) i 90 (czyn drugi) i w konsekwencji również karę łączną do 110.

Uznał bowiem, iż dopiero takie kary częściowe w wystarczającym zakresie oddawać będą poziom winy S. Ł. i poziom szkodliwości społecznej każdego z przestępstw skarbowych, a nadto zrealizują cele zapobiegawcze, wychowawcze i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Karę łączną natomiast ukształtowano na zasadzie asperacji uwzględniając stosunkowo ścisły związek przedmiotowy obu czynów, gdy chodziło o ich charakter, sposób działania oskarżonej, zaatakowane dobro chronione prawem, lecz

także brak łączności czasowej pomiędzy nimi. Istotny był również stopień zbieżności podmiotowej wyrażający się podobieństwem postaci winy, pobudek i motywów.

Zupełnie chybione pozostawały natomiast wnioski oskarżyciela publicznego, co do określenia kary łącznej na poziomie 180 stawek dziennych, przy proponowanej wysokości kar częściowych odpowiednio: 50 i 200 stawek dziennych. Kara łączna nie może być bowiem niższa aniżeli najsurowsza z kar podlegających łączeniu (zatem od 200 stawek wedle postulatów apelującego), ani też nie może przekraczać ich sumy (czyli 250 stawek – stosownie do wniosków apelacji).

Błędne wnioski nie zostały skorygowane przed Sądem odwoławczym.

Gdy z kolei chodzi o zarzut naruszenia prawa materialnego – tj. art. 33 § 1 kks i zaniechania orzeczenia środka karnego w postaci przypadku korzyści majątkowej uzyskanej przez S. Ł. w następstwie dopuszczenia się przestępstw skarbowych, to Sąd Okręgowy ocenił go jako niezasadny.

Jeśli nawet założyć, że oskarżona osiągnęła korzyść majątkową z przypisanych jej czynów, to w realiach faktycznych badanego przypadku w rachubę wchodziłoby w istocie jedynie ściągnięcie równowartości pieniężnej przypadku korzyści majątkowej, co stanowi odmienny środek karny przewidzianej regulacją przepisu art. 22 § 2 pkt 5 kks i precyzowany następnie w art. 33 § 1 kks.

W rozpatrywanej sprawie nie dowiedziono jednak ponad wszelką wątpliwość, że S. Ł. uzyskała w wyniku popełnienia przestępstw skarbowych korzyść majątkową, której przypadek lub też jej równowartości należałoby orzekać na gruncie przepisu art. 33 § 1 kks.

Za osiągnięcie korzyści majątkowej potraktować oczywiście należy zarówno przysporzenie majątku sprawcy, jak i zmniejszenie pasywów (przykładowo – zwolnienie z długu), o tyle jednak wątpliwym jest uznanie w kategoriach osiągnięcia korzyści majątkowej sytuacji braku wydatkowania z majątku sprawcy środków finansowych, do wydatkowania których był on prawnie zobowiązany. Zwłaszcza w wypadku kiedy to sprawca środków powyższych nie wydatkuje ze względu na to, że ich nie zabezpieczył na cel pokrycia należności publicznoprawnych, na co wskazywałyby okoliczności rozpatrywanej sprawy. W żadnej mierze nie wykazano natomiast – jak podnosi w apelacji oskarżyciel publiczny – aby oskarżona w dalszym ciągu dysponowała faktycznie środkami finansowymi, jakie winna była wpłacić tytułem realizacji zobowiązań podatkowych.

Gdyby nawet założyć, iż zaniechanie wydatkowania środków pieniężnych, które sprawca zobowiązany jest użyć dla wykonania obciążających go powinności względem Skarbu Państwa – spełnia kryteria wariantu „uniknięcia zmniejszenia majątku” (kryterium takie - vide: wyrok SN w dniu 16 stycznia 2009 r. – sygn. akt IV KK 269/08), to powstały w efekcie tego stan rzeczy nie stanowi sytuacji ostatecznej i definitywnej, lecz zaledwie przejściowej.

Na sprawcy, zatem i na S. Ł. spoczywa bowiem w dalszym ciągu zobowiązanie podatkowe wobec fiskusa. Toczy się w stosunku do jej osoby postępowanie administracyjne mające ostatecznie na celu wyegzekwowanie wszystkich tych należności publicznoprawnych, jakich orzeczenia przypadku (lub ich równowartości) żąda autor środka odwoławczego, a które to postępowanie nie zostało jak dotąd zakończone.

Tym samym, nawet jeśli uznać brak wydatkowania środków pieniężnych z majątku sprawcy za odpowiadający przesłance osiągnięcia korzyści majątkowej, to w chwili obecnej nie można przyjmować, że oskarżona korzyść taką definitywnie i trwale osiągnęła, gdyż nadal jest ona zobowiązana do uregulowania Skarbowi Państwa zaległości podatkowych, co nie uprawnia jeszcze do stosowania instytucji z art. 33 § 1 kks.

Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu II instancji istnieją jeszcze dalsze – ustawowe przeszkody wykluczające stosowanie w badanym przypadku regulacji wskazanego przepisu.

Ustawodawca wyróżnia korzyść majątkową (art. 53 § 13 kks) oraz uszczuploną należność publicznoprawną (art. 53 § 27 kks) i nie są to pojęcia tożsame. Część ogólna Kodeksu karnego skarbowego zna konkretne sytuacje, gdy sprawcę zobowiązuje się do uiszczenia uszczuplonej należności publicznoprawnej, bądź też od jej uiszczenia uzależnione

pozostaje zastosowanie określonych rozwiązań ustawowych. W innych zaś sytuacjach Kodeks przewiduje możliwość orzeczenia przepadku korzyści majątkowej albo jej równowartości.

Jeżeli zatem ustawodawca chce zobowiązać sprawcę do zapłaty uszczuplonej należności publicznoprawnej to wariant taki przewiduje bezpośrednio i wprost w uregulowaniach kodeksowych.

Gdyby z kolei uznać, iż zaniechanie wydatkowania określonych środków pieniężnych na rzecz Skarbu Państwa – wbrew zobowiązaniu obciążającemu sprawcę za osiągnięcie korzyści majątkowej, to należałoby za trzecią instytucję służącą pozbawieniu go szeroko rozumianej korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa skarbowego, należałoby potraktować tę łączącą się z możliwością nałożenia na sprawcę obowiązku uiszczenia należności publicznoprawnej uszczuplonej owym czynem.

Instytucje te nie mogą być zaś ocenione jako konkurencyjne, gdyż dotyczą innych stanów faktycznych. Skoro ustawa wprost przewiduje przypadki, kiedy tenże obowiązek należy nałożyć, to w braku takiej regulacji nie można powołać się na art. 33 kks, ponieważ dotyczy on odmiennych sytuacji.

W pozostałej, niezmienionej części wyrok jako trafny utrzymany został w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono jak w pkt 2 wyroku niniejszego.